

W wyniku protestów wstrzymano prace nad SOPA

22 stycznia 2012

W obu izbach amerykańskiego Kongresu odłożono na później prace nad ustawami, które w zamyśle ich pomysłodawców miały powstrzymać kradzież własności intelektualnej w internecie, w opinii przeciwników mogły jednak przyczynić się do wprowadzenia daleko posuniętej cenzury. W minionym tygodniu doszło do pierwszego internetowego strajku, który poruszył opinię publiczną i – jak podaje PAP – doprowadził do wstrzymania prac nad kontrowersyjnymi projektami. Czy Polacy w poniedziałek zmobilizują się w podobny sposób przeciwko ACTA?

Jeśli politycy słuchają koncernów i ich lobbystów, to są „negocjacje” albo „konsultacje”. Jeśli natomiast reagują na internetowe protesty obywateli, to „ulegają” albo „dali się sterroryzować” – pisaliśmy niedawno, podsumowując efekty 24-godzinnej blokady Wikipedii i kilku innych stron. Słownictwo takie zaczerpnęliśmy z komentarzy zwolenników SOPA (Stop Online Piracy Act) i PIPA (PROTECT IP Act), m.in. z wypowiedzi medialnego magnata Ruperta Murdocha. Na stronie MPAA, organizacji przemysłu filmowego lobbingującej za ostrym prawem antypirackim, w dzień protestu można było przeczytać, że tzw. „blackout” jest niebezpieczną sztuczką, przygotowaną, by karać polityków oraz administrację, która pracuje, by chronić amerykańskie miejsca pracy przez zagranicznymi przestępcami.

Jakkolwiek by na to nie patrzeć, internetowy strajk okazał się „sztuczką” skuteczną. Jak podaje PAP, przywódca demokratycznej większości w amerykańskim Senacie, Harry Reid, poinformował w piątek, że odracza na czas nieograniczony wstępne głosowanie nad ustawą o ochronie własności intelektualnej (PIPA). Wstrzymanie prac nad ustawą poparł lider republikańskiej mniejszości – Mitch McConnell. Głosowanie miało się odbyć w najbliższy wtorek, tj. 24 stycznia. Jak jednak ustalił Reid,

kontrowersyjny projekt mógłby nie zdobyć poparcia minimum 60 głosów (na 100) potrzebnych do zakończenia debaty nad nim i ostatecznego głosowania.

Podobnie mają się sprawy w związku z ustawą o wstrzymaniu piractwa w internecie (SOPA). W Izbie Reprezentantów, gdzie przygotowano projekt, odłożono dalsze postępowanie, o czym poinformował republikański przewodniczący komisji wymiaru sprawiedliwości Lamar Smith. PAP podaje, że decyzje Kongresu zdążył już skrytykować Christopher Dodd, były senator, a obecnie prezes MPAA. W jego opinii skutkiem zawieszenia prac nad ustawami będzie bezkarność złodziei własności intelektualnej w internecie.

Polski internet od kilku dni kipi w związku z informacją o zaplanowanym na 26 stycznia podpisaniu ACTA (Anti-Counterfeiting Trade Agreement). Dokument ten powstawał długo w trakcie tajnych negocjacji, dopiero od niedawna można zapoznać się z jego treścią, ale niebezpieczny charakter porozumienia wyszedł na światło dzienne już wcześniej dzięki przeciekom.

Czy należy spodziewać się polskiego „blackoutu” w proteście przeciwko ACTA? Na stronie niedlaacta.pl można przeczytać następujący apel: „Jeżeli posiadasz własną stronę internetową, przyłącz się do protestu i w poniedziałek 23 stycznia 2012 wyłącz swoją stronę internetową, wyświetlając informacje o ACTA. Pokaż użytkownikom Twojej strony internetowej, jakie mogą być skutki wprowadzenia ACTA!” W chwili pisania tego artykułu swój udział w proteście zadeklarowało nieco ponad 300 stron (głównie prywatnych, ale znalazł się wśród nich także popularny serwis rozrywkowy Joe Monster).

Komentując blokadę anglojęzycznej wersji Wikipedii w proteście przeciwko SOPA, rzecznik prasowy stowarzyszenia Wikimedia Polska – Paweł Zienowicz – powiedział PAP, że europejski internet może zareagować podobnym buntem na decyzję o przystąpieniu do ACTA. Dzień później okazało się, że w

przyszły czwartek Polska naprawdę podpisze ten dokument. Pojawiły się wówczas spekulacje dotyczące strajku polskiej Wikipedii, według „Rzeczpospolitej” miało do niego dojść w poniedziałek. Przedstawiciele Wikipedii zdementowali jednak tę informację na swoim fan page’u na Facebooku, pisząc wczoraj wieczorem, że na chwilę obecną nie ma mowy o podjęciu jakichś konkretnych działań.

Opracowanie: Anna Wasilewska-Śpioch

Na podstawie: PAP

Źródło: [Dziennik Internautów](#)